

Przyjaciel Dziatek

Dodatek tygodniowy
do „Gazety Olsztyńskiej“ i „Gazety Polskiej“

Redaktor: Jan Brzeszczyński z Gronit.

Dopuście dziatkom iść do mnie a nie wzbraniajcie im, albowiem takich jest królestwo niebieskie

Nr. 2 | **Olsztyn, dnia 14. stycznia** | **R. 1922**

Kaspar, Melchior i Baltazar.

Trzej królowie, monarchowie
Wschodni kraj opuszczają;
Serc ofiary z trzema dary
Tobie Panu oddają.
Darami się kontentujesz,
Bardziej serca ich szacujesz,
Za co niech niebo mają.

Dworzanie Pana Jezusa.

Opowiedział Wujasz.

Licha stajenka w skalistej jaskini. Z przodku staremi deskami i chróstem okryta. Dach dziurawy. Niedaleko progu miejsce ogniska. Na lewo oddział dla woła i osła. Na prawej stronie posłanie rodziców. Naprzeciw progu żłób kamienny sianem i mchem wysłany, tron Syna Bożego

Staruszek Józef wyprowadził wołka i osła na pole niedaleko strumienia i poszedł do miasteczka Betleem na zarobek. Panna Marya, mątuchna Pana Jezusa, zmuszona zostawić najmilszego Syna śpiącego prała przy strumyku już przez kilka godzin bieliznę.

Wtem usłyszała wielki szmer ze strony pomieszkania i obawiając się jakiego nieszczęścia pobiegła cemprędzej do stajenki. Lecz jej troskliwość była zbyteczna. Szmer ten pochodził od mnóstwa ptaków przepełniających stajenkę. Biały gołąbek gruchał siedząc przed Panem Jezuskiem.

Szynogardliczka siedząc na prawym a zięba na lewym ramieniu jego szczebiotali do niego. Stada szpaków i innych ptaków na ziemi i pod dachem śpiewały różne piosnki. A dudek, tańcząc na krawie żłobu, kłaniał się Jemu. Siedzący Pan Jezusek głaskał, głośno się śmiejąc, tego to owego ze swoich dworzan.

W imię Boże.

W Imię Ojca i Syna,
W Imię Ducha Świętego
Nowy dzień się zaczyna:
Boże chroń nas od złego!

Z Tobą Ojcze nasz w niebie,
Pracę rozpoczynamy:
Ty pomożesz w potrzebie,
Że ją skończyć zdołamy.

Uwaga: Imiona Boże pisze się z wielkiej czci dużemi literami.

Także pisze się w listach z grzeczności nazwiska drugiej osoby, lub drugich osób, do których list się zwraca, dużemi literami jak na początku zdania, taksamo wszelkie imiona i nazwiska.

Odpowiedzi do numeru 1.

Ćwiczenia: 1. Janek — mały. 2. Wacek — wesoły. 3. Chatka — malutka. 4. Imię wuja — Stefan. 5. W chacie są tatulo, matka, babula (babka), wuj Stefanek, Wacek i Janek.

Ćwiczenia: Moje imię — Kazimierz, a nazywam się — Drągalski i. t. d.

Rozwiązanie zagadki.

Oto Anna.

Lekcja dla średnich.

Pisz powoli.

Jaś pisał powoli, uważnie, z ostrożna,
bo wiedział, że śpieszyć w pisaniu nie można.
Jaką stąd miał korzyść? każdy łatwo zgadnie,
nauczył się pisać równiutko i ładnie.

Ćwiczenia: 1. Jak pisał Jaś? 2. Jaką miał stąd korzyść?

Lekcja dla starszych.

Mowią:

Gdy rodzina żyje w zgodzie,
To jej bieda nie dobodzie.

Ćwiczenia: 1. Kiedy rodzinie nie dobodzie bieda? 2. Co się stanie, gdy rodzina żyje w zgodzie?

Piosnka rodzinna.

Najmilsze mi są godziny
W mojej skromnej chatce:
Tutaj żyję wśród rodziny
Przy ojcu i matce.

Niedaleko gaj zielony,
Bujne w koło niwy,
Dom ogródkiem otoczony
Cichy i szczęśliwy.

Ćwiczenia: 1. Gdzie jest nam najmilej? 2. Co zwykle otacza dom wiejski? 3. Co się znajduje dalej od domu? 4. Które osoby należą do rodziny bliższej? — które do dalszej?

Co to jest?

(Zagadka.)

Składam się z kart licznych
I obrazków ślicznych,
Ale nie do grania,
Tylko do czytania.

Lekcje dla małych.

n ń m w ł ś

on, ona, nos, lina, syn — ona u syna; mama ma syna; my mamy maliny; wola, sowa, wół, woń — on ma nowe ule; ława, woły, łowy — on łowi liny; stare wino; mały wół; tata ma sito; nowe lato; noś syna! Walenty u młyna.

Uwaga: y = twarde; i = miękko.

Uwaga: Za l pisze się i a nigdy y.

ny, ni, wy, wi, my, mi — syty, sito.

Kochane dziateczki!

Skończyły się wakacje. Rozpoczęła się nauka w szkole. Pamiętajcie dzieci drogie, że jesteście dziatkami polskimi, że wasza mowa ojczysta, to mowa polska. Uczyliście się z pewnością w szkole wierszyka „Muttersprache, Mutterlaut, wie so wonnesam so traut". Jeżeli dziecko niemieckie ma prawo kochać i czcić mowę macierzystą, to dziecko polskie ma to samo prawo. Dziateczki kochane! miłujcie tę mowę naszą polską, bo to skarb nasz narodowy, skarb ukochany i największy. Uczcie się także czytać i pisać po polsku w domu Nie pożałujecie tego na stare lata, żeście się pilnie uczyli w młodości. W święto »Trzech Króli« urządziło »Towarzystw Ludowe« w Olsztynie wieczorek gwiazdkowy dla dzieci. Serce się śmiało, gdy patrzeliśmy na te dzieci polskie, które dźwięcznym głosem deklamowały wierszyki. Niektóre w poprawnym języku polskim lecz niektóre także w dialekcie warmijskiem. Oczy małych błyszczały szczęściem i radością, gdy otrzymały ładne podarki przy końcu uroczystości. Na drugi raz napiszę wam więcej.

Teraz zostańcie z Bogiem kochane dziateczki.

Do widzenia
wasza
ciocia Marynia.

Najprzód nauka.

Małe dzieci biegały wokoło
I bawiły się wesoło,
Jaś tylko czytał książeczkę.
Chodź Janiu, zawołały, pobaw się chwileczkę
A Janio odpowiedział: „nie mogę, nie mogę!
Muszę się pierwej uczyć, później wam pomogę.
Wkrótce Janio się bawił swobodny, szczęśliwy
Bo spełnił swą powinność jak człowiek uczciwy
Nie minęła go pewnie i mamy pochwała;
A co większa, nauka w głowie pozostała.